

Po celnikach

Będą lokale socjalne?

ZAPOTRZEBOWANIE na lokale socjalne w gminie Kołbaskowo jest duże. Dlatego też na te cele przeznaczone mają być: były blok wojskowy w Kołbaskowie oraz obiekt po straży granicznej w Rosówku.

NA razie jednak żadnych szczegółowych informacji nie ma. To z tego powodu, że piłka znalazła się po stronie starostwa powiatowego w Policach. Tam wysłane zostało zapytanie i do niego należy decyzja, czy obiekt po pogranicznikach mógłby być użytkowany przez mieszkańców gminy. Koszty takiego przedsięwzięcia nie byłyby duże.

– Jest tam węzeł sanitarny, ciepłowniczy. To oznacza, że nie trzeba ogromnych nakładów, by budynek ten służył mieszkańcom gminy. Należałoby go tylko dostosować do potrzeb konkretnych rodzin, m.in. wyburzyć ścianki działowe – mówi Małgorzata Schwarz, wójt gminy Kołbaskowo.

Na pewno zaś wyższe koszty

poniesie za sobą wyremontowanie bloku powojkowego w samym Kołbaskowie. Szacuje się, iż roboty związane z doprowadzeniem go do użytku będą warte ok. 2,7 mln złotych. Jest już projekt techniczny, będą czynione starania, aby inwestycja została dofinansowana z budżetu państwa.

Gdyby obydwie cele udało się zrealizować, gmina w końcu dysponowałaby lokalami socjalnymi. Być może schronienie w nich znaleźliby mieszkańcy pałacyku z pobliskiego Rajkowa. Przypomnijmy, że został on sprzedany przez Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny, a zamieszkujące go dotąd osoby muszą szukać innego lokum.

(kol)